

Sygn. akt III AUa 1625/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Iwona Szybka (spr.)

SSA Beata Michalska

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2016 r. w Ł.

sprawy **J. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o emeryturę

na skutek apelacji J. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 26 czerwca 2015 r. sygn. akt V U 242/14

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1625/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 stycznia 2014 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. M.. odmówił J. W. prawa do emerytury, ponieważ nie udowodnił on 15 - letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł J. W. domagając się przyznania emerytury.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach: J. W., urodzony w dniu (...), złożył w dniu 20 grudnia 2013 roku wniosek o przyznanie emerytury. Wnioskodawca był członkiem otwartego funduszu emerytalnego, ale złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem zakładu na dochody budżetu państwa. Na dzień 1 stycznia 1999 r. skarżący udowodnił staż pracy wynoszący 28 lat, 2 miesiące i 15 dni, w tym 11 lat i 6 dni okresów pracy w warunkach szczególnych tj. okres od 25 kwietnia 1975 roku do 31 marca 1976 roku na stanowisku płuczkowy, od 1 kwietnia 1976 roku do 30 czerwca 1982 roku na stanowisku kontroler jakości produkcji i od 1 marca 1995 roku do 31 grudnia 1998 roku na stanowisku dyspozytor transportu – magazynier w (...) sp. z o.o.

W okresie od dnia 25 kwietnia 1975 roku do dnia 15 kwietnia 1992 roku J. W. zatrudniony był na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w G.. W okresie od dnia 25 kwietnia 1975 roku

zajmował stanowisko płuczkowy, od dnia 1 kwietnia 1976 roku – kontroler jakości produkcji i od dnia 1 lipca 1982 roku ekspedytor. Od dnia 16 kwietnia 1992 roku do dnia 29 lutego 2000 roku J. W. zatrudniony był w (...) Sp. z o.o. w G., zaś od 1 czerwca 1998 roku w Kopalni (...) Sp. z o.o. na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. W trakcie tego zatrudnienia od dnia 16 kwietnia 1992 roku był zatrudniony przez (...) Sp. z o.o. w G. na stanowisku specjalisty ds. rozliczeń w dziale Głównego mechanika. Od dnia 1 marca 1995 roku zostały mu powierzone przez Masę Upadłości (...) Sp. z o.o. w (...) Sp. z o.o. obowiązki dyspozytora transportu. Od dnia 1 czerwca 1998 roku został zatrudniony przez Kopalnię (...) sp. z o.o. na stanowisku dyspozytora w dziale (...). Od dnia 16 lipca 1998 roku zostały mu powierzone przez Kopalnię (...) sp. z o.o. obowiązki dyspozytora transportu – magazyniera paliw. Wnioskodawcy zostało wystawione w dniu 20 października 2013 roku świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, w którym wskazano, że wykonywał prace w warunkach szczególnych w okresie od 25 kwietnia 1975 roku do 31 marca 1976 roku (płuczkowy) i od 1 kwietnia 1976 roku do 30 kwietnia 1982 roku, od 1 marca 1995 roku do 15 lipca 1998 roku, od 16 lipca 1998 roku do 29 lutego 2000 roku, kiedy wykonywał prace wymienione w wykazie A dział XIV poz. 24 tj. prace polegające na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji oraz dozór inżyniersko – techniczny w oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, pracując na stanowiskach kontroler jakości produkcji, dyspozytor transportu, dyspozytor transportu – magazynier.

ZUS odmówił zaliczenia do okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych okresu od dnia 1 lipca 1982 roku do dnia 15 kwietnia 1992 roku na stanowiska ekspedytora i dyspozytora transportu oraz od dnia 16 kwietnia 1992 roku do dnia 28 lutego 1995 roku na stanowisku specjalisty ds. rozliczeń w dziale Głównego Mechanika.

Wnioskodawca będąc zatrudnionym na stanowisku ekspedytora w okresie od 1 lipca 1982 roku do czerwca 1988 roku dokonywał zamówień wagonów kolejowych do wysyłki wyprodukowanego piasku kwarcowego, sprawdzał stan techniczny dostarczonych wagonów i ich czystość, nadto sprowadzał, czy ilość zamówionych wagonów odpowiada ilości towaru w magazynie, spisywał numery dostarczonych wagonów tzw. numery (...), sporządzał listy przewozowe i dostarczał te listy do przewoźników, sprawował nadzór, by czas pobytu wagonów na bocznicy załadunkowej nie przekraczał określonych norm, sporządzał faktury sprzedanego piasku oraz dokonywał wpisów ilości zamówień do dokumentacji sprzedaży. Nie wykonywał prac w zakresie kontroli jakości produkcji. Część prac wykonywanych było bezpośrednio przy wagonach w terenie, np., gdy nadzorował ważenie piachu, część prac zaś wykonywał w biurze. W przypadku pracy na pierwszą zmianą, wnioskodawca w biurze pracował od 2 do 4 godzin dziennie.

Wnioskodawca będąc zatrudnionym na stanowisku dyspozytora transportu w okresie od czerwca 1988 roku do 15 kwietnia 1992 roku wykonywał prace w zakresie gospodarki środkami transportu, a w szczególności wydawał polecenia kierowcom w postaci zapisów w kartach drogowych, ustalał terminy prowadzenia okresowych przeglądów technicznych środków transportu tj. samochodów marki Ż., N., S., Autosan, Osinobus, Kamaz, ustalał terminy wykonania napraw awaryjnych tych środków transportu, zabezpieczał zaopatrzenie jednostki utrzymania ruchu w niezbędne części zamienne, smary, oleje i paliwo, kontrolował stan trzeźwości kierowców. Część powyższych prac wykonywał bezpośrednio przy wagonach, w terenie, a część w biurze. W przypadku pracy na pierwszą zmianą wnioskodawca w biurze pracował od 2 do 4 godzin dziennie.

Wnioskodawca będąc zatrudnionym na stanowisku specjalisty ds. rozliczeń w okresie od 16 kwietnia 1992 roku do 28 lutego 1995 roku wykonywał tożsame czynności, jak na stanowisku dyspozytora transportu. Prace te wykonywał na oddziałach, które nie były oddziałami, w których jako podstawowe wykonywane były prace świadczone na terenie kopalni piasku kwarcowego. Część prac wykonywanych było bezpośrednio przy wagonach, zaś część w biurze. W przypadku pracy na pierwszą zmianą wnioskodawca w biurze pracował od 2 do 4 godzin dziennie.

Praca wnioskodawcy w okresach od dnia 1 lipca 1982 roku do dnia 15 kwietnia 1992 roku i od dnia 16 kwietnia 1992 roku do dnia 28 lutego 1995 roku nie była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku

emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Podniósł, że kwestią sporną było to, czy wnioskodawca posiada wymagany 15 – letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach. Spełnienie pozostałych przesłanek nie było przedmiotem sporu, a jednocześnie nie budzi żadnych wątpliwości – wnioskodawca ma wymagany okres zatrudnienia, to jest 25 lat, ukończył 60 lat i był członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, ale złożył wniosek o przekazanie środków na dochody budżetu państwa.

Wnioskodawca twierdził zaś, że legitymuje się wymaganym okresem pracy w warunkach szczególnych, albowiem pracował w takich warunkach nie tylko w okresie uznanym przez ZUS, ale również w okresie od 1 lipca 1982 roku do dnia 15 kwietnia 1992 roku i od 16 kwietnia 1992 roku do 28 lutego 1995 roku. W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do uwzględnienia odwołania i przyznania prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wnioskodawca dysponował świadectwem wykonywania pracy w warunkach szczególnym wystawionym przez pracodawcę, w którym pracodawca wskazał, że ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych nie w całym okresie zatrudnienia od 25 kwietnia 1975 roku do 29 lutego 2000 roku, ale jedynie w okresach od: 25 kwietnia 1975 roku do 31 marca 1976 roku, 1 kwietnia 1976 roku do 30 kwietnia 1982 roku, od 1 marca 1995 roku do 15 lipca 1998 roku i od 16 lipca 1998 roku do 29 lutego 2000 roku. Okresy te w całości zostały zaliczone przez organ rentowy do stażu pracy w warunkach szczególnych. Pracodawca nie zaliczył natomiast do pracy w warunkach szczególnych pracy J. W. w okresach od 1 lipca 1982 roku do 15 kwietnia 1992 roku i od 16 kwietnia 1992 roku do 28 lutego 1995 roku. Wobec tego na wnioskodawcy, zgodnie z treścią art. 6 k.c., spoczywał ciężar udowodnienia, że pracował w warunkach szczególnych przez brakujące 3 lata, 11 miesięcy i 24 dni. Wnioskodawca nie sprostował temu obowiązkowi. Charakter pracy wnioskodawcy w okresie zatrudnienia od dnia 1 lipca 1982 roku do dnia 15 kwietnia 1992 roku na stanowisku ekspedytora i dyspozytora transportu oraz w okresie od dnia 16 kwietnia 1992 roku do dnia 28 lutego 1995 roku na stanowisku specjalisty ds. rozliczeń w dziale Głównego Mechanika, Sąd ustalił w oparciu o spójne i logiczne, a co za tym idzie wiarygodne zeznania świadków: J. M. i S. Z. (1), którzy w spornym okresie pracowali razem z J. W. oraz zeznania samego wnioskodawcy, a także opinię biegłego ds. bhp. Świadek J. M. pracował w ekspedycji na tożsamym stanowisku ze stanowiskiem wnioskodawcy, posiada więc dokładną wiedzę, w zakresie rodzaju pracy wykonywanej przez wnioskodawcę. Natomiast świadek S. Z. (1) w spornym okresie pracował na innym niż wnioskodawca stanowisku, bowiem w produkcji, nie mniej w trakcie swojej pracy niejednokrotnie spotykał się z wnioskodawcą. Tym samym należy uznać, iż również on dysponuje szczegółową wiedzą na temat codziennych obowiązków pracowniczych skarżącego. Analiza zeznań świadków oraz dokumentów osobowych prowadzi do wniosku, że wnioskodawca nie pracował w szczególnych warunkach w spornych okresach. Z zeznań świadków wynika, iż wnioskodawca poza wykonywaniem pracy, która miała charakter pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, wykonywał również prace, które takiego charakteru nie miały.

Na stanowisku ekspedytora (od 1 lipca 1982 roku do czerwca 1988 roku) dokonywał zamówień wagonów kolejowych do wysyłki wyprodukowanego piasku kwarcowego, sprawdzał stan techniczny dostarczonych wagonów i ich czystość, sprowadzał, czy ilość zamówionych wagonów odpowiada ilości towaru w magazynie, spisywał numery dostarczonych wagonów, sporządzał listy przewozowe i dostarczał te listy przewoźnikowi, pilnował by czas pobytu wagonów na boczniczy załadunkowej nie przekraczał określonych norm, sporządzał faktury sprzedanego piasku oraz dokonywał wpisów ilości zamówień do dokumentacji sprzedaży.

Na stanowisku dyspozytora transportu (od czerwca 1988 roku do 15 kwietnia 1992 roku) i na stanowisku specjalisty ds. rozliczeń (od 16 kwietnia 1992 roku do 28 lutego 1995 roku) wykonywał prace w zakresie gospodarki środkami transportu, w szczególności wydawał polecenia kierowcom w postaci zapisów w kartach drogowych, ustalał terminy prowadzenia okresowych przeglądów technicznych środków transportu tj. samochodów marki Ż., N., S., Autosan, Osinobus, Kamaz, ustalał terminy wykonania napraw awaryjnych tych środków transportu, zabezpieczał zaopatrzenie jednostki utrzymania ruchu w niezbędne części zamienne, smary, oleje i paliwo, kontrolował stan trzeźwości kierowców. W przypadku pracy na pierwszej zmianę, wnioskodawca w biurze pracował od 2 do 4 godzin dziennie.

W ocenie Sądu Okręgowego wykonywane czynności jednoznacznie potwierdzają, że wnioskodawca w spornych okresach wykonywał prace o bardzo szerokim spektrum, a więc prace, które nie miały charakteru prac w warunkach szczególnych. Potwierdził to również biegły z zakresu bhp w swoich opiniach wydawanych w sprawie.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów pełnomocnika wnioskodawcy składanych do opinii biegłego i oddalił wnioski pełnomocnika wnioskodawcy o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu bhp. W ocenie Sądu, opinia biegłego z zakresu bhp W. Z., uzupełniona pod kątem zarzutów zgłoszonych przez pełnomocnika wnioskodawcy, jako jasna, logiczna i należycie uzasadniona może stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Apelację od powyższego wyroku wniosł J. W.. Zaskarżam wyrok w całości zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 Kpc. w zw. z art. 328 § 2 Kpc. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w sprawie oraz naruszenie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego w sprawie polegające na błędnym wyciągnięciu wniosków z ustalonego stanu faktycznego i przyjęciu, iż J. W. nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych w spornych okresach, gdy tymczasem, zdaniem wnioskodawcy, oceniając prawidłowo ustalony stan faktyczny, wskazane przez Sąd czynności wynikały z charakteru pracy na stanowiskach ekspedytora, dyspozytora transportu i specjalisty ds. rozliczeń, i były ściśle związane z zakresem obowiązków na tych stanowiskach oraz wykonywane były na wydziałach i oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie; art. 233 § 1 Kpc. w zw. z art. 328 § 2 Kpc. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w sprawie oraz naruszenie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego w sprawie polegające na sprzecznych ustaleniach Sądu I instancji i błędnym wyciągnięciu wniosków z ustalonego stanu faktycznego i przyjęciu, iż J. W. będąc zatrudniony na stanowisku dyspozytora transportu w okresie od czerwca 1988 r. do 15 kwietnia 1992 r. oraz na stanowisku specjalisty ds. rozliczeń w okresie od 16 kwietnia 1992 r. do 28 lutego 1995 r., na którym wykonywał tożsame prace jak na stanowisku dyspozytora transportu, część prac wykonywał bezpośrednio przy wagonach, w terenie, np. kiedy nadzorował ważenie piachu, część zaś w biurze, a w przypadku pracy na pierwszą zmianę pracował od 2 do 4 godzin dziennie, gdy tymczasem z zeznań świadków i samego ubezpieczonego, które Sąd uznał za spójne, logiczne i wiarygodne wynika, że to ustalenie odnosi się wyłącznie do okresu pracy J. W. na stanowisku ekspedytora; art. 233 § 1 Kpc. w zw. z art. 328 § 2 Kpc. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w sprawie oraz naruszenie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego w sprawie polegające na sprzecznych ustaleniach Sądu I instancji i błędnym wyciągnięciu wniosków z ustalonego stanu faktycznego i przyjęciu, iż świadek S. Z. (1) w spornym okresie pracował na innym niż wnioskodawca stanowisku, bowiem w produkcji, nie mniej w trakcie swojej pracy niejednokrotnie spotykał się z wnioskodawcą, gdy tymczasem świadek S. Z. (1) był i jest w dalszym ciągu bezpośrednim przełożonym J. W., wobec czego posiadał on szczegółową wiedzę w zakresie rodzaju pracy wykonywanej przez wnioskodawcę na stanowisku dyspozytora transportu i specjalisty ds. rozliczeń w spornym okresie, na co wskazuje również Sąd; art. 278 § 1 Kpc. w zw. z art. 233 § 1 Kpc. poprzez oparcie ustaleń w zakresie wykonywania przez J. W. pracy w szczególnych warunkach na opinii biegłego podczas, gdy ustalenie przedmiotowej okoliczności nie wymaga wiadomości specjalnych uzasadniających dopuszczenie takiego dowodu i winno być dokonane samodzielnie przez Sąd orzekający w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy; art. 217 § 2 Kpc. w zw. z art. 278 § 1 Kpc. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu bhp na okoliczność ustalenia rzeczywistego charakteru pracy J. W. w spornych okresach; art. 328 § 2 Kpc. w zw. z art. 316 § 1 Kpc. i art. 233 § 1 Kpc. poprzez wadliwe uzasadnienie wyroku, w którym przy dokonywaniu ustaleń faktycznych powołano jedynie część materiału dowodowego z pominięciem pozostałych dowodów bez wskazania, z jakich powodów Sąd odmówił tym pominiętym dowodom wiarygodności i mocy dowodowej, a odnoszące się w szczególności do spornego okresu zatrudnienia J. W. na stanowisku dyspozytora transportu i specjalisty ds. rozliczeń; art. 328 § 2 Kpc. poprzez niewskazanie przyczyn, dla których Sąd nie podzielił zarzutów pełnomocnika wnioskodawcy składanych do opinii biegłego.

2. naruszenie prawa materialnego art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez błędną jego wykładnię w niniejszym stanie faktycznym i w związku z tym błędne jego zastosowanie i przyjęcie,

iż wnioskodawca nie spełnia przesłanek opisanych w tym przepisie uprawniających go do uzyskania prawa do emerytury, w sytuacji, gdy zdaniem wnioskodawcy spełnia on wszystkie przesłanki określone ww. przepisem.

Apelujący wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie o uwzględnieniu odwołania”, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wskazał, że ustalenie, że pracował od 2 do 4 godzin dziennie w biurze odnosi się tylko do zatrudnienia na stanowisku ekspedytora, a nie do okresu pracy na stanowisku dyspozytora transportu i specjalisty ds. rozliczeń. Ponadto Sąd I instancji pominął milczeniem dowody, z których wynikało, że J. W. w okresie zatrudnienia na stanowisku ekspedytora wykonywał swoje obowiązki na terenie oddziału przerobczego będąc narażony na działanie niebezpiecznych dla zdrowia substancji chemicznych wynikających z przeróbki kwarcu oraz wyrobów pylistych, w postaci piasku, którego załadunek i rozładunek J. W. nadzorował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Podniósł, że określonymi w pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia czynnościami ogólnie pojętej kontroli oraz dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, są wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim dozorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach oraz, że nie ma podstaw do wyłączenia czynności administracyjno-biurowych z czynności polegających na sprawowaniu dozoru i traktowania ich odrębnie. Sąd I instancji całkowicie pominął dowody przedstawione przez J. W. a odnoszące się do okresu pracy na stanowisku dyspozytora transportu tj. w okresie od czerwca 1988 r. do 28 lutego 1995 r., bez wskazania, z jakich powodów Sąd odmówił tym pominiętym dowodom wiarygodności i mocy dowodowej a szczególności: świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 20.10.2013 r. zeznania świadków: J. M. i S. Z. (1), kartę obowiązków, odpowiedzialności i uprawnień J. W. na stanowisku Dozorca Oddziału (...) magazynier podpisaną przez ww. w dniu 29 lipca 1998 r., świadectwa pracy z dnia 15.04.1992 r. oraz z dnia 29.02.2000 r., zakładowe wykazy stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach, które mają charakter uściślający i konkretyzujący rodzaje prac wykonywanych w szczególnych warunkach u pracodawcy J. W., świadectwo wystawione przez Dyrektora Okręgowego Urzędu Górniczego w C. z dnia 12 czerwca 1995 r., pozostałe zeznania świadków i J. W., a odnoszące się do okresu zatrudnienia na stanowisku dyspozytora transportu i specjalisty ds. rozliczeń, w szczególności w zakresie stanowisk pracy, na których wykonywane były prace w szczególnych warunkach, a które bezpośrednio dozorował J. W. w warunkach narażających bezpośrednio na utratę zdrowia, a mianowicie mechaników sprzętu ciężkiego i transportowego, kierowców, ślusarzy i operatorów. Praca na ww. stanowiskach wymieniona jest jako praca w warunkach szczególnych w zarządzeniu Nr 7 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego. Prace J. W. dozorował na hali utrzymania ruchu wydziału transportu, wchodzącą w skład oddziału górniczego, ale również na oddziale wydobywania, oddziale przeróbki oraz oddziale suszarni i oddziale głównego mechanika. W ocenie wnioskodawcy, wskazane wyżej dowody, a pominięte przez Sąd, w sposób jednoznaczny potwierdzają, że praca J. W. w okresie spornym na stanowisku dyspozytora transportu była pracą wymienioną w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. dz. XIV, poz. 24.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu albowiem Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie.

Nietrafny jest zarzut naruszenia prawa materialnego art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a to z tego powodu, że przepis ten w stanie faktycznym sprawy nie ma zastosowania. Podstawę prawną ubiegania się o prawo do emerytury stanowi art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, co trafnie wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i na podstawie tego przepisu prawa materialnego Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie, dlatego też nie mógł naruszyć art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Różnica pomiędzy art. 184, a 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) polega na tym, że ten pierwszy dotyczy osób, które w dniu wejścia w życie ustawy emerytalnej legitymowały się już

wymaganymi okresami zatrudnienia, w tym okresem pracy w warunkach szczególnych, ale nie osiągnęły jeszcze wieku emerytalnego, natomiast drugi ma zastosowanie do ubezpieczonych urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r., a na podstawie art. 46 w/w ustawy także do ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r., jeżeli warunki do uzyskania emerytury określone w przepisie art. 32 spełnią do dnia 31 grudnia 2008 r. J. W. urodził się (...), wiek 60 lat ukończył w dniu 9 listopada 2013 r., a zatem nie jest osobą, o której mowa w art. 32 i 46 ustawy.

Stosownie do mającego w sprawie zastosowanie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 – tekst jednolity ze zm.) ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, tj. po ukończeniu 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy – na dzień 1 stycznia 1999 r. osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.), to jest 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy, to jest 25 lat. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. (por. wyrok Sądu Najwyższego 2010-06-01, II UK 21/10, L.). Zgodnie z treścią § 2 w/w rozporządzenia okresy pracy uzasadniające prawo do wcześniejszego świadczenia emerytalnego to okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Pełne zatrudnienie w warunkach szczególnych pojmowane jest więc jako bezwzględna cecha tego zatrudnienia jako uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia emerytalnego. Możliwe jest przy tym łączenie w przebiegu dniówki prac o różnym charakterze polegające na wykonywaniu nie jednego, lecz kilku rodzajów prac w szczególnych warunkach, wymienionych w wykazie. W takim wypadku do czasu pracy w warunkach szczególnych zlicza się czas równoległe wykonywanych czynności tylko wtedy, gdy różne prace wszystkie łącznie lub każda z osobna odpowiadają pracom w szczególnych warunkach i wszystkie razem wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27.01.2012r., II UK 103/11, niepubl. i 24.01.2013r., III UK 47/12, niepubl.). Należy bowiem mieć na względzie, że przewidziane w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym niż powszechnie przyjęty stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 cyt. ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób ścisły i gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo.

Kierując się powyższą wykładnią przepisów prawa wskazać należy, że J. W. w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w G. od 1 lipca 1982 r. do 15 kwietnia 1992 r. i w okresie zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. w G. od 16 kwietnia 1992 r. do 28 lutego 1995 r. nie pracował w warunkach szczególnych. Odwołujący starał się udowodnić, że w w/w okresach wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę polegającą na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorcze inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Odnośnie pierwszego okresu, to Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony pracował na dwóch stanowiskach, a mianowicie:

a) od 1 lipca 1982 r. do 30 czerwca 1988 r. (6 lat) na stanowisku ekspedytora, a jego praca polegała na dokonywaniu zamówień wagonów kolejowych, sprawdzaniu stanu technicznego oraz czystości dostarczonych wagonów, sprowadzaniu, czy ilość zamówionych wagonów odpowiada ilości towaru w magazynie, spisywaniu

numerów dostarczonych wagonów, sporządzaniu listów przewozowych i dostarczaniu ich przewoźnikom, pilnowaniu by czas pobytu wagonów na boczniczy załadunkowej nie przekraczał określonych norm, sporządzaniu faktur sprzedanego piasku, prowadzenie dokumentacji sprzedaży. Część prac wykonywał bezpośrednio przy wagonach, np. gdy nadzorował ważenie piachu, a część w biurze. W przypadku pracy na pierwszej zmianą, wnioskodawca w biurze pracował od 2 do 4 godzin dziennie. Nie wykonywał prac w zakresie kontroli jakości produkcji.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie zeznań świadków J. M. i S. Z. (1) oraz zeznań wnioskodawcy, a także dokumentacji osobowej. Te ustalenia sprawiły, że w ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony nie wykonywał wówczas pracy w warunkach szczególnych wymienionej w Wykazie A dziale XIV poz. 24. Stanowisko Sądu Okręgowego zakwestionował w apelacji ubezpieczony podnosząc, że „zdaniem wnioskodawcy” wykonywał on pracę w warunkach szczególnych wymienioną w Wykazie A dziale XIV poz. 24. Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że w okresie od 1 lipca 1982 r. do 30 czerwca 1988 r. ubezpieczony nie wykonywał wskazanej przez siebie pracy w warunkach szczególnych. Przede wszystkim nie wykonywał pracy polegającej na kontroli jakości produkcji, co sam potwierdził. Nie wykonywał też stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, pracy polegającej na dozorze inżynierijno-technicznym w oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Ustalenia Sądu Okręgowego co do faktycznie wykonywanych przez ubezpieczonego czynności znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków i ubezpieczonego. Szczegółowo opisał je świadek M. na rozprawie w dniu 11 września 2014r. wskazując, że ubezpieczony wysyłał wagony, samochody, fakturował, rozpisywał dyspozycje dla kolejarzy, zawoził listy przewozowe na stacje kolejową. Prawidłowa ocena tych czynności musi prowadzić do wniosku jaki wyprowadził Sąd Okręgowy, a mianowicie, że J. W. nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku wymienionym w Wykazie A dziale XIV poz. 24. Wykonywał on bowiem pracę ekspedytora zajmując się przede wszystkim organizacją wysyłki towaru. O tym, że prace biurowe związane z wysyłką towaru nie były incydentalne świadczy to, że zajmowały mu od 2 do 4 godzin, gdy pracował na pierwszej zmianie. Praca ekspedytora nie jest wymieniona w Wykazie A. W ocenie Sądu Apelacyjnego charakter wykonywanych prac nie pozwala też na zaliczenie ich do prac polegających na dozorze inżynierijno-technicznym w oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, bowiem ubezpieczony nie sprawował dozoru i nadzoru inżynierijno – technicznego, a wykonywał pracę ekspedytora. Zakład pracy należał do branży górniczej. W Wykazie A, dziale I poz. 3 wymienione zostały prace polegające na wydobywaniu, obróbce i przeróbce surowców skalnych. Brak materiału dowodowego, aby potwierdzić, że ubezpieczony nadzorował zatrudnionych przy takich pracach pracowników. Ubezpieczony zajmował się jedynie wysyłką już gotowego produktu. Wskazane przez świadka M. i Z. czynności polegające na nadzorowaniu załadunku pisaku i ważeniu, które czasami ubezpieczony wykonywał, nie podważają ustalenia Sądu Okręgowego, że J. W. nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku wymienionym w Wykazie A dziale XIV poz. 24.

Podnieść przy tym należy, że także pracodawca nie uznał powyższego okresu jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, uznając pracę wykonywaną do 30 czerwca 1982r. Brak świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych nie stanowi przeszkody do uznania takiego okresu na podstawie innych środków dowodowych, które podlegają ocenie Sądu rozpoznającego sprawę. Zarówno w ocenie Sądu I jak i II instancji ubezpieczony nie udowodnił aby w w/w okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę wymienioną w Wykazie A, dziale XIV poz. 24.

b) od 1 lipca 1988 r. do 16 kwietnia 1992 r. (3 lata, 9 miesięcy i 16 dni) na stanowisku dyspozytora transportu, a jego praca sprowadzała się do gospodarowania środkami transportu, a konkretnie wydawał polecenia kierowcom w postaci zapisów w kartach drogowych, ustalał terminy prowadzenia okresowych przeglądów technicznych środków transportu tj. samochodów marki Ż., N., S., Autosan, Osinobus, Kamaz, ustalał terminy wykonania napraw awaryjnych tych środków transportu, zabezpieczał zaopatrzenie jednostki utrzymania ruchu w niezbędne części zamienne, smary, oleje i paliwo, kontrolował stan trzeźwości kierowców. Część powyższych prac wykonywał bezpośrednio przy wagonach, w terenie, a część w biurze. W przypadku pracy na pierwszej zmianą wnioskodawca w biurze pracował od 2 do 4 godzin dziennie.

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie zeznań świadków J. M. i S. Z. (1) oraz zeznań wnioskodawcy. Te ustalenia sprawiły, że w ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony nie wykonywał wówczas pracy w warunkach szczególnych wymienionej w Wykazie A dziale XIV poz. 24. Stanowisko Sądu Okręgowego zakwestionował w apelacji ubezpieczony podnosząc, że ustalenia w zakresie pracy w terenie i biurowej są błędne, bowiem z zeznań świadków i wnioskodawcy wynika, że taką pracę ubezpieczony wykonywał tylko na stanowisku ekspedytora. Treść zeznań świadka S. Z. (1) i wnioskodawcy rzeczywiście wskazuje, że zarzut ten jest słuszny, ale nie prowadzi to do uznania zasadności apelacji odnośnie okresu od 1 lipca 1988 r. do 16 kwietnia 1992 r., skoro z zeznań powyższych osób wynika, że pozostałe ustalenia co do czynności wykonywanych przez ubezpieczonego są prawidłowe. Ubezpieczony zajmował się w tym okresie gospodarką środkami transportu, a więc decydował o naprawach tych środków, przeglądach technicznych, dbał o zabezpieczenie bazy transportowej w części zamienne, oleje, smary, paliwo, wypisywał karty drogowe. Charakter tych prac wskazuje, że polegały one na zapewnieniu prawidłowego funkcjonowania wszystkich środków transportu jakimi dysponował zakład pracy, a nie na dozorze inżynierijno – technicznym pracowników świadczących prace na oddziałach i wydziałach, na których wykonywane są prace w warunkach szczególnych. Brak więc podstaw do uznania, że w tym okresie ubezpieczony wykonywał prace wymienione w Wykazie A dziale XIV poz. 24 jak tego chce apelujący. Zatem ustalenie Sądu Okręgowego, że ubezpieczony nie pracował w warunkach szczególnych jest prawidłowe. Apelacja nie zawiera argumentów, które mogłyby to ustalenie podważyć.

Także i w odniesieniu do tego okresu pracodawca nie wydał ubezpieczonemu świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Odnośnie drugiego okresu (od 16 kwietnia 1992 roku do 28 lutego 1995 roku, tj. 2 lata 10 miesięcy i 15 dni), to Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony pracował na stanowisku specjalisty ds. rozliczeń i wykonywał tożsame czynności, jak na stanowisku dyspozytora transportu oraz, że pracę wykonywał na oddziałach, które nie były oddziałami, w których jako podstawowe wykonywane były prace świadczone na terenie kopalni piasku kwarcowego. W przypadku pracy na pierwszą zmianą wnioskodawca w biurze pracował od 2 do 4 godzin dziennie. Ustaleń tych Sąd Okręgowy dokonał na podstawie zeznań świadków i wnioskodawcy i doszedł do przekonania, że także i w tym okresie ubezpieczony nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych. Stanowisko Sądu Okręgowego, że ubezpieczony w w/w okresie nie pracował w warunkach szczególnych jest trafne. Apelujący podnosi w apelacji, że także i w odniesieniu do tego okresu Sąd Okręgowy poczynił błędne ustalenia w odniesieniu do prac w terenie i biurowej, bo z zeznań świadków i wnioskodawcy wynika, że taką pracę ubezpieczony wykonywał tylko na stanowisku ekspedytora. Jednak również i w tym przypadku to błędne ustalenie Sądu Okręgowego nie podważa końcowego ustalenia o niewykonywaniu przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych. Z zeznań świadka S. Z. (2) wynika bowiem, że w w/w okresie ubezpieczony wykonywał te same czynności, co w okresie 1.07.1988 r.- 15.04.1992 r., a więc zajmował się środkami transportu, w tym ich remontami, choć sam nie remontował. Dbał o stan techniczny środków transportu. Z zeznań wnioskodawcy wynika przy tym, że pracę wykonywał na hali utrzymania ruchu, która znajdowała się w budynku, w którym ponadto było pomieszczenie dla dyspozytora i kierownika. Trafnie Sąd Okręgowy ustalił, że hala utrzymania ruchu nie była wydziałem lub oddziałem, na którym jako podstawowe były wykonywane prace wymienione w wykazie i trafnie odmówił zaliczenia w/w okresu jako pracy wymienionej w Wykazie A dziale, XIV, poz. 24. Czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w wydziałach i oddziałach, w których są zatrudnieni pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (objęte pozycją 24 w dziale XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia), to wyłącznie te czynności, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na czynniki szkodliwe dla zdrowia, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach, na których praca jest wykonywana w szczególnych warunkach. W apelacji skarżący odnosi swoją pracę do zarządzenia Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego. Otóż, po pierwsze brak jakichkolwiek dowodów, że praca pracowników zatrudnionych w hali utrzymania ruchu zakładu górniczego była w zakresie szkodliwości taka jak pracowników zatrudnionych w branży hutniczej, czy przemysłu maszynowego, a ponadto z zeznań świadka S. Z. (1) i wnioskodawcy wynika, że ubezpieczony zajmował się środkami transportu.

Także i w odniesieniu do tego okresu pracodawca nie wydał świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Uznany przez organ rentowy okres wykonywania pracy w warunkach szczególnych, to 11 lat i 6 dni. Do wymaganych 15 lat brakuje zatem 3 lat, 11 miesięcy i 24 dni. Oznacza to, że sam okres od 16 kwietnia 1992 roku do 28 lutego 1995 roku nie uzupełni tego braku. Nie uzupełni go samodzielnie także okres od 1 lipca 1988r. do 16 kwietnia 1992r. Wylimitowanie z okresu pracy w warunkach szczególnych okresu pracy na stanowisku ekspedytora powoduje, że konieczne jest zaliczenie tych dwóch okresów łącznie. Tymczasem, co zostało wykazane powyżej, okres pracy od 1.07.1988 r. do 15.04.1992 r. nie podlega zaliczeniu do okresu wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie” - aby mógł być uznany za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - musi odpowiadać łącznie następującym warunkom: 1) musi być dozorem inżyniersko-technicznym, czyli dozorem specjalistycznym, a nie dozorem "jakimkolwiek" (nie może być "zwykłym" dozorem wykonywanym w ramach pracowniczego podporządkowania kierownictwu pracodawcy); 2) musi być sprawowany "na oddziałach i wydziałach", czyli powinien być wykonywany bezpośrednio w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy, w którym istnieje narażenie na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub powodujące znaczny stopień uciążliwości pracy albo wymagające wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia; 3) powinien dotyczyć prac zgodnych z wykazami prac w szczególnych warunkach (zawartymi w załącznikach do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.) i wykonywanych bezpośrednio przez osoby, nad którymi sprawowany jest nadzór; 4) musi być wykonywany stale przez osobę nadzorującą, czyli nie może mieć charakteru okazjonalnego (peryferyjnego); 5) powinien być sprawowany w pełnym wymiarze czasu, jaki obowiązuje osobę nadzorującą na zajmowanym przez nią stanowisku. (por. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 184/13, L.). Tak rozumianego dozoru ubezpieczony w spornych okresach nie wykonywał.

Na zakończenie odnieść się trzeba do karty obowiązków z dnia 29 lipca 1998 r., zakładowych stanowisk pracy, świadectwa z 12 czerwca 1995 r., które zdaniem ubezpieczonego świadczą, że jako dyspozytor transportu wykonywał on pracę wymienioną w Wykazie A, dziale XIV, poz. 24. Otóż, żaden z tych dokumentów sam w sobie nie przesądza, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Dokumenty te nie były także dla pracodawcy wystarczające aby tylko na ich podstawie wydać świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych. W postępowaniu sądowym ubezpieczony zaoferował dowody z dokumentów i z osobowych źródeł. Dowody te zostały ocenione przez Sąd. W aspekcie zeznań świadków i wnioskodawcy, a także dowodów z dokumentów nie sposób przyjąć, że ubezpieczony w spornych okresach, w których pracował na stanowisku dyspozytora transportu wykonywał pracę w warunkach szczególnych.

Co do zarzutów odnoszących się do opinii biegłego, to wskazać należy na niekonsekwencję apelującego. Raz bowiem kwestionuje w ogóle przydatność opinii biegłego w niniejszej sprawie, by potem zarzucić Sądowi Okręgowemu, że nie uwzględnił wniosku o kolejnego biegłego. Otóż, przyznać należy rację skarżącemu, że rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało wiadomości specjalnych. Na podstawie bowiem zeznań świadków, ubezpieczonego i akt osobowych stan faktyczny był jednoznaczny, a ocena, czy prace, które wykonywał ubezpieczony zostały wymienione w wykazie A także nie nasuwa wątpliwości. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy sam dokonał stosownych ustaleń i oceny, a jedynie dodatkowo powołał się na opinię biegłego. Sama opinia biegłego nie stanowiła niewątpliwie podstaw do ustaleń faktycznych.

W konsekwencji nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 KPC poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 KPC wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. To, że określony dowód został oceniony niezgodnie

z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 KPC. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 KPC. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wążąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił ten materiał i w konsekwencji doszedł do słusznego wniosku, że ubezpieczony nie pracował w spornych okresach w warunkach szczególnych, bowiem nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wymienionej w Wykazie A, dziale XIV, poz. 24. Na ubezpieczonym spoczywał obowiązek wykazania faktu wykonywania prac w szczególnych warunkach w precyzyjnie określonych ramach czasowych, ponieważ to on z tego faktu wywodził skutek prawny w postaci osiągnięcia wymaganego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Skoro ubezpieczony nie wykazał, że w spornych okresach wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę w warunkach szczególnych, tym samym nie udowodnił 15 – letniego okresu takiej pracy i nie spełnił wszystkich warunków do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS

W tym stanie rzeczy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak sentencji.